

## W tym numerze:

- ⇒ **WZNOWIENIE INTENSYWNYCH NEGOCJACJI W RAMACH RUNDY DOHA**
- ⇒ **LIBERALIZACJA W CZASIE RECESJI – WYZWANIE STOJĄCE PRZED KOMISJĄ EUROPEJSKĄ**
- ⇒ **UE POZOSTAJE WIODĄCYM EKSPORTEREM PRODUKTÓW ROLNO-SPOŻYWCZYCH**

## WZNOWIENIE INTENSYWNYCH NEGOCJACJI W RAMACH RUNDY DOHA

Jak wyjaśnili urzędnicy z WTO<sup>1</sup> (Światowej Organizacji Handlu) z Genewy, delegacje wznowią, po sierpniowej przerwie, intensywne prace w związku z rundą w Doha, oczekując „szybkiego zakończenia” długotrwałych rozmów handlowych.

Nowy przewodniczący ds. rolnych David Walker nakreślił plany intensywnych spotkań w sprawie formuł zobowiązań (*modalities*) w rolnictwie począwszy od 7 września, bezpośrednio po spotkaniu ministrów handlu w Delhi.

Ustalono, że dyskusje w Genewie będą dotyczyć najbardziej drażliwych elementów pakietu handlu produktami rolnymi, w tym obszarów, które według poprzedniego przewodniczącego ds. rolnych Crawforda Falconera, zasługiwały na specjalne potraktowanie, zgodnie ze sporządzonym przez niego ostatnim projektem formuł zobowiązań w grudniu 2008 r.

Formuły zobowiązań obejmują specjalny mechanizm ochronny – narzędzie chroniące rynki rozwijające się przed gwałtownymi zwyczajami importu towarów rolnych – który podzielił Indie i USA w ubiegłym roku oraz przeszkodził w osiągnięciu porozumienia w ramach rundy Doha.

### Prace techniczne nabierają tempa

Nieco później we wrześniu Walker zamierza kontynuować prace techniczne rozpoczęte w ostatnim tygodniu, mające na celu zidentyfikowanie obecnego poziomu taryf celnych oraz szacunków dotyczących wsparcia, na podstawie których podjęte zostaną zobowiązania w ramach rundy Doha.

Źródła w Genewie podają, że specjaliści ds. rolnictwa w WTO zgodzili się sporządzić „szablony” – elektroniczne formularze lub tabele zawierające istotne dane dotyczące istniejących wypłacanych subwencji lub zobowiązań celnych.

Plan zakłada, że do tabel będzie można wprowadzić najważniejsze postanowienia porozumienia z Doha w celu określenia nowych wykazów koncesji, które będą miały zastosowanie do każdego członka WTO w okresie, następującym po rundzie Doha.

Proces obejmować będzie złożone zagadnienia, takie jak np. obliczanie wartości produkcji rolnej w każdym państwie członkowskim (aby ustanowić pułap ogólnego wsparcia wewnętrznego zniekształcającego handel).

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione

<sup>1</sup> Ang. World Trade Organization.

Zobowiązania co do ceł importowych wyrażane w wartościach bezwzględnych (np. liczba jednostek walutowych na tonę) będą również musiały zostać przekształcone na procentowe cła *ad valorem*. W przypadku UE prace te zostały w większości wykonane, chociaż pod znakiem zapoznania pozostają szacunki dotyczące cukru.

### Dążenie do szybkiego zakończenia

Nowozelandczyk David Walker powiedział podczas nieformalnego spotkania państw członkowskich WTO w minionym tygodniu, że powinny one podchodzić do prac technicznych z założeniem, iż „negocjacje zmierzają do szybkiego zakończenia” – pogląd, który znalazł wyraz w planach intensywnych rozmów w sprawie najbardziej drażliwych elementów rundy Doha bezpośrednio po letniej przerwie.

W ubiegłym miesiącu przywódcy G-8 i G-20 zgłaszali różne propozycje w celu przyspieszenia postępów rundy Doha w drugiej połowie bieżącego roku. Podczas nieformalnego posiedzenia WTO odbywającego się w minionym tygodniu, UE nakłaniała delegacje, aby „zareagowały na sygnały ze strony przywódców politycznych w sprawie zakończenia rundy Doha”.

(Źródło: *Agra Europe Weekly* z 24 lipca 2009 r. „Intensive Doha negotiations set to resume”)

### LIBERALIZACJA W CZASIE RECESJI – WYZWANIE STOJĄCE PRZED KOMISJĄ EUROPEJSKĄ

**Obecna recesja gospodarcza uwydatniła stopień, w jakim dzisiejsza zreformowana Wspólna Polityka Rolna zachowała cechy, które są bardziej powszechnie łączone z latami siedemdziesiątymi i osiemdziesiątymi. Interwencja rynkowa i refundacje eksportowe są ponownie widoczne, zwłaszcza w sektorze mleczarskim – a nawet pojawiają się obawy co do wzrostu obciążenia budżetu UE z powodu tych działań wspomagających rynki.**

Kluczowe pytanie brzmi – czy te „staromodne” instrumenty polityki są stosowane być może po raz ostatni na poważnie, zanim przejdą do historii bądź czy ostatnie wydarzenia spowodują, że bardziej prawdopodobne jest, że zostaną utrzymane w dłuższym okresie?

Pytanie jest istotne, ponieważ UE przygotowuje podstawę pod reformę WPR w latach, która może okazać się najważniejszą z dotychczasowych reform. Czy obecne zamieszanie w sektorze mleczarskim UE – nieomal najbardziej wrażliwym z punktu widzenia politycznego spośród europejskich sektorów rolnych – spowoduje, iż Komisja nie będzie mogła poprzeć radykalnej reformy w ramach przeglądu po roku 2013? Czy też gwałtownie odbudowujące się góry masła i mleka w proszku będą argumentem przemawiającym za koniecznością reformy?

### Znajoma twarz u steru?

Jednym z czynników, który może determinować tempo i intensywność zmian w ciągu kilku nadchodzących lat, jest osoba odpowiedzialna za WPR. Zwiększają się szanse ponownego mianowania obecnie urzędującej Komisarz ds. Rolnictwa Mariann Fischer Boel na kolejną 5-letnią kadencję, która będzie trwała do 2014 r. Cieszy się ona zarówno poparciem duńskiego rządu, jak i desygnowanego na drugą kadencję Przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso.

Jeżeli uda się przekonać Panią Komisarz do pozostania w Brukseli na kolejne pięć lat, to będzie to oznaczało pewną kontynuację procesu reformy polityki rolnej. Fischer Boel ugruntowała swoją pozycję zaangażowanego, lecz pragmatycznego reformatora – od objęcia swojego urzędu zdołała

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione

osiągnąć szeroki konsensus w tak trudnych sprawach jak reforma rynku cukru, wina oraz owoców i warzyw, a także pilotowała przegląd „Health Check” do jego zadowalającego strony zakończenia.

Jednakże będzie jeszcze ona musiała zdać sprawdzian z przygotowania i zarządzania propozycjami, które radykalnie zmienią kierunek polityki, tak jak było to w przypadku jej poprzedników Raya MacSharry’ego i Franza Fischera odpowiednio w roku 1992 i 2003. Proces przeglądu budżetu WPR, który rozpocznie się na poważnie w przyszłym roku, może być ogromną szansą dla Fischer Boel na przejście do historii.

### Zmiana klimatu politycznego

Jednakże warunki ekonomiczne, w których mają zostać zgłoszone propozycje budżetowe są niezmiernie trudne i wydaje się, że takie pozostaną.

Dwanaście miesięcy temu rozmowy reformatorów na temat znoszenia mechanizmów interwencji rynkowej oraz wycofywania się z automatycznego subsydiowania dochodów rolnych poprzez mechanizm jednolitej płatności obszarowej wydawał się współgrać z nową erą, w której rósł popyt, podaż była niepewna, a rynki w znacznej mierze mogły zostać pozostawione samym sobie.

Obawy po stronie podaży tak naprawdę nie znikły; zmiany klimatu nie ulegną spowolnieniu z powodu 1- lub 2-letniej recesji, a pomimo generalnie lepszego stanu zapasów globalnych niż w 2007/08 r., ostatecznie zaostrenie sytuacji na rynkach cukru i soi przypomina, że rolnictwo pozostaje sektorem nieprzewidywalnym.

Jednakże globalne spowolnienie ekonomiczne przyczyniło się znacząco do zmniejszenia globalnego popytu na droższe produktów pochodzenia zwierzęcego. w szczególności ceny mleka doznały gwałtownego spadku.

### Spadek popytu na ser

Jednym z kluczowych problemów pozostaje spadek międzynarodowego popytu na ser, który był „gwiazdą” europejskiego sektora rolno-spożywczego w ostatnim dziesięcioleciu. Zgodnie z danymi Komisji Europejskiej, w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2009 r. unijny eksport sera spadł o 6,1% w ujęciu rocznym i spodziewany jest 8-procentowy spadek produkcji sera w roku 2009 – pierwszy spadek produkcji sera w UE w stosunku do poprzedniego roku licząc od 2004 r.

Białko mleczne, które byłoby w innej sytuacji wykorzystane do produkcji sera, zostało skierowane do produkcji oczwistego produktu alternatywnego, tj. odtłuszczonego mleka w proszku (OMP), którego produkcja w okresie od stycznia do kwietnia wzrosła o 9,7% w ujęciu rocznym.

W marcu bieżącego roku UE dokonała po raz pierwszy od trzech lat istotnego skupu interwencyjnego OMP i masła. Od 1 marca zakupiono około 202 914 t OMP. Dotychczasowa sprzedaż interwencyjna masła wynosiła w bieżącym roku 81 236 t, i pomimo pewnych oznak wskazujących na nieco wyższe ceny oraz mniejszą liczbę ofert interwencyjnych w odniesieniu do masła, Komisja nadal skupuje duże ilości OMP.

W istocie Komisja Europejska wykorzystuje obecnie cały pozostający w jej dyspozycji w sektorze mleczarskim arsenał środków wsparcia rynkowego. Subsydia eksportowe są wypłacane do kwoty 700 EUR/t w przypadku masła, do 258 EUR/t w przypadku OMP i do 220 EUR/t w przypadku sera, a Komisja zasygnalizowała, że może rozszerzy zakres rodzajów sera, w stosunku do których jest gotowa wypłacać refundacje wywozowe.

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione

### Wyzwania dla budżetu

Pomimo że tego typu działania są nadal właściwie nieporównywalne ze dawnymi „złymi” czasami sprzed reformy WPR, to faktem pozostaje, że po raz pierwszy od wielu lat finansowi menadżerowie UE zaczynają się niepokoić o wpływ obecnych środków interwencyjnych w rolnictwie na budżet UE.

Jeżeli interwencyjny skup masła i OMP miałyby być kontynuowany w obecnym tempie aż do połowy października – końca roku budżetowego – to całkowity skup w tym roku mógłby wynosić mniej więcej 340 000 t OMP i około 95 000 t masła (w obydwu przypadkach byłaby to nieomal trzykrotność nominalnego rocznego pułapu interwencyjnego).

Koszt tego skupu – przy założeniu, że stawka płatności pozostanie niezmienną – dochodziłby do około 571 mln EUR w przypadku OMP i 209 mln EUR w przypadku masła. Gdy dodamy związane z tym koszty przechowania, rachunek za całkowite wsparcie rynku produktów mleczarskich w 2009 r. może przekroczyć 1 mld EUR. W przeciwieństwie do tego, budżet wszystkich działań w sektorze mleczarskim w bieżącym roku wynosi 137,9 mln EUR.

### Obawy o wzrost kwot

Ponadto ku wielkiemu zakłopotaniu większości ministrów rolnictwa ten powrót góry masła i mleka w proszku nastąpił w czasie, gdy UE właśnie rozpoczyna realizację istotnego programu liberalizacji regulacji w sektorze mleczarstwa, obejmującym stopniowe zwiększenie kwot w ciągu kolejnych pięciu lat, uzgodnionego niedawno podczas przeglądu WPR.

Oczywiście pod względem ekonomicznym, kwestia kwot mlecznych, to temat zastępczy. Rolnicy zareagowali racjonalnie na niższe ceny i zmniejszając produkcję. Obecnie produkcja mleka w UE wynosi 4% poniżej kwoty, co powoduje, że wprowadzenie 1% wzrostu kwoty staje się do pewnego stopnia nieistotne.

Jednakże kwestia ta ma potencjalnie wymiar polityczny, ponieważ politycy chcą być postrzegani jako osoby, podejmujące działania w celu rozwiązania obecnych problemów w sektorze mleczarskim, a ruchy, które uderzają w wolnorynkowy liberalizm nie będą dobrze przyjmowane w obecnym klimacie.

Poza krótkoterminową kwestią interwencji na rynku mleczarskim, można spodziewać się, że zmiana klimatu wokół sektora rolno-gospodarczego może mieć istotny wpływ na plany reformy budżetu UE, które mają zostać wkrótce sformułowane, zakładając, że w międzyczasie nie nastąpi niespodziewane ożywienie ekonomiczne.

### Zmiany w kulturze politycznej

Od lat reformatorzy wskazywali na koszt wynoszący ponad 50 mld EUR, który corocznie ponoszony był przez podatników na finansowanie WPR – i z oburzeniem wyrażali swoje wątpliwości co do uzasadnienia wsparcia jednego sektora ekonomicznego, który stanowi zaledwie kilka procent europejskiej gospodarki. Jednakże ogromny pakiet finansowy zaferowany bankom przez rządy europejskie w ciągu ostatnich 12 miesięcy, przybrał taką skalę, przy której błędnie kwota środków finansowych wypłacanych rolnikom przez UE.

Można się spierać, czy te płatności sygnalizują zmianę w dominującej kulturze politycznej w kierunku bardziej przychylnego lub przynajmniej bardziej tolerowanego podejścia do pojęcia publicznego subsydiowania. Być może interwencja zarówno w formie makroekonomicznych „ilościowych ułatwień”, jak i bezpośredniego dofinansowania dotkniętych sektorów nie jest tak

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione

naprawę w modzie, ale z pewnością koncepcja ta jest w mniejszym stopniu tematem tabu niż kiedykolwiek wcześniej począwszy od lat 70-tych.

Niektóre rządy europejskie mogą mieć błędne odczucie, że sama skala wsparcia finansowego, dotychczas udzielonego przez nie gospodarce oznacza, że być może stać je na większe wpłaty do budżetu na WPR. Jednakże fakt, że jedna piąta z „Programu naprawy gospodarczej” o wartości 5 mld EUR, uzgodnionego w kwietniu, jest zarezerwowana na rozwój obszarów wiejskich (w rzeczywistości większość środków zostanie przeznaczona na wsparcie sektora mleczarskiego) pokazuje, iż niewielu polityków w Europie jest gotowych postrzegać sektor rolny inaczej aniżeli główny priorytet.

Tak więc nowi komisarze, w szczególności ds. rolnictwa i ds. budżetu, będą musieli wykazywać się ciągłą odwagą i ogromnymi umiejętnościami negocjacyjnymi, jeżeli mają się spełnić nadzieje reformatorów na zmiany w kształcie i zakresie WPR po roku 2013.

(Źródło: *Agra Europe Weekly* z 10 lipca 2009 r. „*Liberalising in a recession – the challenge facing the Commission*”)

### UE POZOSTAJE WIODĄCYM EKSPORTEREM PRODUKTÓW ROLNO-SPOŻYWCZYCH

**Nowy raport\* Komisji Europejskiej, opublikowany przed dwoma tygodniami, zawiera tezę, że pomimo obecnego kryzysu gospodarczego UE pozostaje czołowym światowym dostawcą produktów rolnych na światowy rynek.**

W raporcie napisano, że począwszy od 2003 r. UE pozostaje głównym eksporterem na świecie i w 2008 roku uplasowała się tuż przed USA. Jednakże UE jest również wraz pewną rezerwą, największym światowym importerem produktów rolno-spożywczych. W ubiegłym roku jej import o wartości ogółem 90 mld EUR był znacznie większy niż import USA (60 mld EUR).

W raporcie Komisji Europejskiej zatytułowanym: *'EU Agri-Trade: Moving through turbulent times'* [„Handel rolno-spożywczy UE: przejście przez niespokojne czasy”] wyrażono również pogląd, że pomimo wzrostu w tym roku deficytu handlowego UE, eksporterzy z tego ugrupowania mniej ucierpieli z powodu początkowej spirali wzrostu cen surowców i kryzysu gospodarczego niż inni kluczowi gracze na globalnym rynku. W raporcie podkreślono również, że UE jest nadal zdecydowanie największym importerem produktów rolnych z krajów rozwijających się.

### **Rosnący deficyt handlowy UE**

Deficyt handlowy UE wzrósł w pierwszym kwartale 2009 r.: całkowity eksport spadł o 12%, przy czym największy spadek dotyczył wyrobów gotowych. Według Komisji spadek ten spowodowało wiele czynników, w tym spadające ceny. Jednakże Komisja dodaje: „(...) wielkość i tempo kurczenia się eksportu UE po kilku latach wzrostu sugeruje, że kryzys odegrał istotną rolę odbijając się na spadku światowego popytu na żywność, przesunięciu popytu w kierunku produktów o mniejszej wartości dodanej i braku możliwości finansowania handlu.”

Spadek importu na poziomie 9% był mniej dotkliwy – przy czym w przypadku wyrobów gotowych wynosił zaledwie 1,6%, co zgodnie z raportem mogłoby oznaczać, że kryzys miał mniejszy negatywny wpływ na konsumentów UE niż na podmioty z innych kluczowych rynków eksportowych.

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione

Wydaje się, że spadające ceny i kryzys gospodarczy znacznie mocniej uderzyły w Stany Zjednoczone, ponieważ ich całkowity eksport spadł o 21% w pierwszym kwartale 2009 r. Niemniej jednak w raporcie dodano: „(...) ponieważ amerykański sektor rolny wszedł w kryzys z rekordowo wysokim eksportem, spadek oznacza powrót do poprzedniego trendu w eksporcie rolnym USA. W ujęciu wartościowym eksport amerykańskich produktów gotowych prawie się nie zmienił.” W przeciwieństwie do tego w pierwszym kwartale 2009 r. eksport wyrobów gotowych z Brazylii zmniejszył się o prawie 25%.

### Wpływ cen surowców

Wpływ wysokich cen surowców rolnych w ciągu ostatnich dwóch lat znalazł odzwierciedlenie w skokowym wzroście wartości eksportu z tych krajów, w których surowce rolne mają duży udział w eksporcie.

Według Komisji Europejskiej, jest to główny czynnik napędowy ogromnego wzrostu eksportu z Brazylii (60%) i Argentyny (80%) począwszy od 2006 r. oraz spektakularnego wzrostu nadwyżki handlowej USA z poniżej 2,8 mld EUR w 2005 r. do 25 mld EUR w 2008 roku.

W UE, gdzie produkty przetworzone stanowią dwie trzecie eksportu rolnego, wpływ wzrostu cen surowców na wartość eksportu z tego ugrupowania państw był znacznie mniejszy. Niemniej jednak w raporcie podkreślono, że wysokie ceny oznaczają wyższe rachunki za import dla krajów sprowadzających – w ubiegłym roku deficyt handlowy UE zwiększył się prawie dwukrotnie z 2,5 mld EUR do 4,7 mld w 2008 r.

Komisja przypisuje obniżenie się salda handlowego UE w 2008 r. rosnącym kosztom surowców rolnych, takich jak soja oraz produktów pośrednich, jak np. oleje roślinne, których udział w rachunku importowym UE stanowi prawie 50%. Dodaje: „Średnio wzrost cen odpowiadał za 83% wzrostu wartości importu, podczas gdy wzrost wolumenu – za zaledwie 17%. Jednakże należy zauważyć, że deficyt UE poniżej 5 mld EUR nie jest wysoki w ujęciu historycznym.”

### Import krajów rozwijających się

W raporcie podkreśla się, że UE pozostaje zdecydowanie największym importerem produktów z krajów rozwijających się. Około 70% importu pochodzi z tych państw, przy czym prawie jedna czwarta z Brazylii i Argentyny.

W przeciwieństwie do tego jedynie 47% importu USA pochodzi z krajów rozwijających się, a średnio 39% w przypadku Japonii, Kanady, Australii oraz Nowej Zelandii razem wziętych.

*\*"EU Agri-Trade: Moving through Turbulent Times." Monitoring Agri-trade Policy report 02-09, lipiec 2009, Komisja Europejska*

(Źródło: Agra Europe Weekly z 17 lipca 2009 r. *"EU remains leading agri-food exporter"*)

Agroekspres publikuje  
Centrum Informacji i Dokumentacji  
Fundacji Programów Pomocy  
dla Rolnictwa FAPA,  
ul. Wspólna 30, pok. 32,  
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,  
publikowanych w niniejszym  
wydaniu przez Fundację  
Programów Pomocy dla  
Rolnictwa, przysługują  
Wydawnictwu Agra  
Informa Ltd. Naruszenie  
w jakikolwiek sposób  
praw autorskich Wydawnictwa  
Agra Informa Ltd  
jest zabronione